Nr. 163. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Sobota, 29 Lipca 1922 Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI i SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy nalezy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 179. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 40 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	850 - Mk.
we Lwowie z dostawą	950 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	950 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	1600 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 9—2 i 6—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Wymiana depesz między Naczelnikiem Państwa a prezydentem Francji.

Warszawa. (PAT). Kancelarja cywilna Naczelnika Państwa komunikuje: Naczelnik Państwa dnia 17. lipca br. wystosował do prez. Milleranda z okazji nieudania się zamachu na jego życie telegram następującej treści:

Do jego ekscelencji p. Aleksandra Milleranda, prezydenta republiki francuskiej. Paryż. Głęboko poruszony wiadomością o zamachu i niebezpieczeństwie, którego udało się uniknąć Waszej ekscelencji, spieszę przesłać moje najserdeczniejsze życzenia i wyrazy mej wiernej i niewzruszonej przyjaźni. Piłsudski.

W odpowiedzi na ten telegram, Naczelnik Państwa otrzymał od prez. Milleranda następującą depeszę:

Do jego Ekscelencji marszałka Piłsudskiego, Naczelnika Państwa Polskiego. Warszawa. Wyrażając Waszej Ekscelencji moją podzięke za jego uprzejmą depeszę, która mnie głęboko wzruszyła ponawiam wyrazy mej bardzo szczerej przyjaźni. Millerand.

Po dokładnym obrachunku.

Warszawa. (PAT.) Wczorajsze sprawozdanie o głosowaniu w sprawie wotum nieufności dla Nacz. Państwa należy sprostować o tyle, że poseł Dębiński dał białą kartkę, a poseł Pomarański głosował przeciw wnioskowi. Wobec tego za wnioskiem oświadczyło się 186 głosów, przeciw 206, czyli wniosek upadł większością 20 głosów.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 25. bm. uchwaliła ordynację wyborczą do Sejmu śląskiego. Rozporządzenie o rozciągnięciu na ziemie wileńską mocy dekretu o nabywaniu posiadania broni, rozporządzenie o Radzie rzemieślniczej oraz wniosek Min. spraw zagranicznych w sprawie utworzenia trybunału rozjemczego w Gdańsku.

Pertraktacje w sprawie nowego gabinetu.

Warszawa. (AW.) „Przegląd Wieczorny" donosi, że we czwartek toczyły się cały dzień pertraktacje między ugrupowaniami większości sejmowych w sprawie utworzenia rządu. Dla zaspokojenia K. P. K., który dotychczas nie zszedł ze stanowiska gabinetu parlamentarnego, lewica zgodziła się, aby klub ten pertraktował z posłem Skulskim w sprawie przystąpienia N. Z. L. do koalicji centrowej, na której miałby się oprzeć gabinet parlamentarny. P. Skulski oświadczył oficjalnie, że odpowiedzi udzieli popołudniu po naradach zarządu i pełnego klubu N. Z. L. Prywatnie dodał, że koncepcje gabinetu parlamentarnego opartego na koalicji stronnictw centrowych bez chrześcijańskiej-demokracji i grupy Dubanowicza uważa za nierealną. Odpowiedź ta przesadza z góry cały problem gabinetu parlamentarnego, z czego lewica zdaje sobie dokładnie sprawę. W związku z tem między ugrupowaniami lewicy odbywa się ożywiona wymiana zdań w sprawie utworzenia podstaw dla gabinetu pozaparlamentarnego, do którego inicjatywę dałby Naczelnik Państwa. Główną trudność stanowi wybór osoby premiera.

REZOLUCJA N. Z. L.

„Na propozycje utworzenia gabinetu wspólnie z lewicą i klubami centrum N. Z. L. komunikuje: Uznawszy za konieczność państwową i konstytucyjną podpisanie nominacji gabinetu Korfantego przez Naczelnika Państwa, nie możemy wbrew swemu stanowisku przyjąć udziału w akcji powołania nowego premiera.

Wobec odrzucenia wczoraj przez większość Sejmu wniosku o votum nieufności dla Naczelnika Państwa i temsamem zaaprobowania przez większość odmowy podpisania listy gabinetu Korfantego, uważamy, że do tej większości, a nie do nas należy wybranie osoby nowego premiera.

W razie, gdyby większość obecna (centrolew) doprowadziła do desygnowania nowego premjera, a ten będzie skłonny utworzyć rząd fachowy i politycznie zadowalający, nie uchylimy się od pertraktacji co do współdziałania w granicach konieczności państwowych"

Obrady Sejmu.

Warszawa. (PAT.) — Posiedzenie Sejmu 331. W pierwszem czytaniu odesłano do komisji ustawę w przedmiocie zbycia lub zamiany nieruchomych majątków państwowych, które przeszły na rzecz państwa w myśl ustawy z 15 lipca 1921.

Przystąpiono do dalszego głosowania nad ordynacją wyborczą. Odrzucono w imiennem głosowaniu szereg poprawek do poszczególnych art. Do art. 32 przyjęto poprawkę komisyjną dotyczącą szczegółowego sposobu układania spisu wyborców.

Do art. 42, przyjęto 246 przeciwko 76 głosom poprawkę głoszącą, że kandydat na posła musi złożyć oświadczenie, że uważa się za obywatela Państwa Polskiego.

Do art. 45, przyjęto poprawkę komisyjną, że zgłoszenie kandydatury powinno być podpisane przez 50 osób, zamiast 150, jak to było przedtem.

Do art. 58, odrzucono poprawkę P. P. S. i Wyzwolenia, aby zgłoszenie listy państwowej podpisywane było przez 500 wyborców, z dwóch okręgów wyborczych po 250 osób z każdego okręgu. Pozostały się liczby komisyjne, mianowicie 1000 i 500.

W innym ustępie tego art. na wniosek komisji ustalono, **że liczba kandydatów na listy państwowe nie może przekraczać 100** (przedtem 200).

Marszałek oznajmił, że na wniosek kilku klubów przerywa dalsze głosowanie na 15 minut celem umożliwienia klubom porozumienia.

Przystąpiono do sprawozdania komisji konstytucyjnej o projekcie rządowym regulaminu zgromadzenia narodowego, które ma wybierać prezydenta Rzeczypospolitej. Referował poseł **ks. Lutosławski.** Komisja przyjęła projekt rządowy z małymi zmianami, mianowicie uzupełniła go postanowieniami zaczerpniętemi przeważnie z francuskiego zgromadzenia narodowego dla wykluczenia sytuacji, w którejby się znalazło państwo, gdyby z powodu rozmaitych okoliczności nieprzewidzianych w regulaminie wybór prezydenta okazał się niemożliwym. Dodano postanowienia, formułujące szczegółowo niektóre przepisy procedury, następnie ujęto ustawowo kwestję przysięgi prezydenta, oraz złożenia przez niego innych ewentualnie piastowanych godności i mandatów.

Dalej zostało przewidziane przekazywanie władzy od jednego prezydenta do drugiego w taki sposób, jak we Francji, przyczem **organem komunikującym nowemu prezydentowi jego wybór jest prezydent Rady ministrów,** jako zwierzchnik władzy wykonawczej bezpośredniej. W ten sposób ustawę zabezpieczono przed niespodziankami, tembardziej, że w wypadkach wątpliwych wedle art. 27 stosować należy regulamin Sejmu.

Ustawę przyjęto bez dyskusji en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie p. **Mieczkowski** przedstawił sprawozdanie komisji prawniczej o ustawie w przedmiocie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o amnestji na górnośląskim obszarze plebiscytowym. Ustawę tę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

P. **Godek** referował nowelę do ustawy o pragmatyce służbowej. Okazało się, że niektóre przepisy ustawy o pragmatyce służbowej są nie dość jasno sformułowane i dlatego komisja uznała potrzebę noweli przedstawionej przez rząd.

Po przemówieniu posła Smolikowskiego, który podkreślił, że ustawa o pragmatyce służbowej urzędników, wniesiona 21. września r. u., dotychczas nie została załatwiona, przystąpiono do dalszego głosowania nad ordynacją wyborczą. Przyjęto poprawkę komisji do art. 90 i 94, oraz poprawkę do art. 95, określającą nowy sposób liczenia mandatów z listy państwowej. Dalej przyjęto poprawkę komisji do art. 97.

Nastąpiła przerwa **10-minutowa, po której** wicemarszałek **Osiecki oświadczył, że wpłynął** wniosek o zamknięcie posiedzenia.

P. Rataj domagał się dalszego głosowania nad ordynacją wyborczą.

P.Skulski oświadczył, że nie zażądano zamknięcia posiedzenia z powodu spóźnionej pory, lecz z powodu obrazy marszałka przez jednego z posłów. P. Rataj oświadczył, że sprawa obrazy marszałka musi być niewątpliwie załatwiona, bo

tego wymaga godność Sejmu, nie przeszkadza to jednak dokończeniu głosowania nad ordynacją wyborczą. Ordynacja wyborcza obchodzi cały kraj. Ks. Lutosławski oświadcza, że godność Sejmu obchodzi także cały kraj.

W głosowaniu przyjęto wniosek o odroczenie obrad 193 głosami przeciw 166.

Wpłynął jeszcze wniosek nagły Z. L. N. o rozciągnięcie na cały obszar Rzpltej ustawy austr dotyczącej przepisów karnych w sprawie ochrony swobody zgromadzeń wyborczych. Wniosek odesłano do komisji. Następne posiedzenie dzisiaj.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.). Komisja prawnicza, rozpatrując w dalszym ciągu projekt o ochronie lokatorów przyjęła z nieznacznymi poprawkami w trzeciem czytaniu art. 5 do 10 traktujące o dobrowolnych umowach w opłatach lokatorów i sublokatorów.

Zaznaczyć należy, że przed rozpoczęciem posiedzenia pos. Lieberman (PPS.) zgłosił wniosek, aby komisja prawna ze względu na trwające przesilenie nie odbywała obrad. Wniosek ten, podany pod głosowanie, upadł znaczną większością.

Komisja wodna przyjęła 12 artykułów pierwszej części projektu ustawy wodnej o prawie własności wód. Przewodniczył pos. **Hausner** (PPS.), referował poseł Kędzior.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. **Rataja** rozpatrywała sprawę języka państwowego.

Następnie rozpatrywano wniosek nagły posła Zamorskiego w sprawie oddania misjonarzom bosym zabudowań poklasztornych w Dubnie. — Wniosek odesłano do podkomisji.

W obronie czci b. Legionów i ich Komendanta.

Zarząd Związku b. Legionistów we Lwowie ogłasza następującą odezwę:

Legioniści! Od dłuższego czasu jesteście świadkami, jak czyn Wasz zbrojny, jak Twórcę tego czynu, Komendanta Józefa Piłsudskiego, pewna część prasy i rozmaite indywidua obrzucają stekiem oszczerstw i obelżywych wyrazów.

Czy my, byli Legioniści, mamy zostawić to bez jakiejkolwiek odpowiedzi? Musimy zaprotestować przeciwko temu, nietylko w naszem gronie, lecz chcemy na publicznym sądzie dać należytą odprawę.

Wzywamy Was przeto na **Wiec Legionowy**, który odbędzie się w niedzielę, dnia 30. lipca o g. 11. w sali ratuszowej. Niech nikogo z Was nie zabraknie!

Równocześnie zapraszamy na ten Wiec **przedstawicieli wszystkich warstw, klas, związków, prasy, a zwłaszcza rzesze akademickie.**

Porządek obrad: 1) Zajęcie stanowiska przez Legionistów wobec ostatnich ataków na rzesze Legionowe, a w szczególności na osobę Komendanta Józefa Piłsudskiego. 2) Sprawa zjazdów b. Legionistów w Krakowie w dniu 6. sierpnia.

Obchody 5 i 6 sierpnia.

Kraków. (PAT.) Wedle komunikatu komitetu obchodu dnia 6. sierpnia, przyjazd Naczelnika Państwa do Krakowa ma nastąpić 5. sierpnia. W dniu tym Naczelnik Państwa weźmie udział w uroczystościach wojskowych związanych z rocznicą stracenia Romualda Traugutta, oraz z rocznicą wymarszu kadrówki legionowej w pole w dniu 6. sierpnia 1914. Wieczorem tegoż dnia p. Naczelnik Państwa weźmie udział w wieczornicy legionistów urządzonej z okazji zjazdu.

Kraków. (PAT.) Komitet zjazdu byłych legionistów zawiadamia mających zamiar wziąć udział w zjeździe w dniu 5. sierpnia, czynne będzie na dworcu kolejowym w Krakowie biuro komitetu zjazdu, które wydawać będzie przybywającym karty uczestnictwa w zjeździe, odznaki zjazdowe, oraz udzielać będzie bezpłatnych kwater.

—o—

Minister Makowski w Wilnie.

Warszawa. (PAT.) Wobec konieczności rozstrzygnięcia na miejscu szeregu spraw, związanych z likwidacją byłej Izby kasacyjnej i b. Sądu apelacyjnego Litwy środkowej, oraz b. Sądu apelacyjnego ziem wschodnich i połączenia ich w jeden Sąd apelacyjny w Wilnie p. Min. sprawiedliwości Makowski wyjechał na kilka dni do Wilna. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych p. Minister w czasie pobytu w Wilnie zwiedził zakład dla nieletnich przestępców w Bielucianach pod Wilnem, oraz zainicjował utworzenie przy tym zakładzie patronatu, na który złożył ofiarę w kwocie 50.000 mk.

Konflikt z Bawarją.

Berlin. (AW.). Dnia 27 bm. obradował gabinet Rzeszy pod przewodnictwem Eberta nad zajęciem stanowiska w sprawie konfliktu z Bawarją. Uchwalono wydać komunikat, zawierający oświadczenie, w którem rząd Rzeszy stwierdza, że poraz pierwszy od czasu założenia państwa niemieckiego zdarza się, iż rząd krajowy sprzeciwia się ustawie państwowej lub odmawia jej prawomocności. Rozporządzenie rządu bawarskiego sprzeczne jest z konstytucją, a więc nieważne, gdyż konstytucja ta nie przyznaje prawa rządowi któregokolwiek kraju odrzucenia przyjętej konstytucyjnie ustawy państwowej, chociażby wystosowana była przeciw pewnej części ludności Rzeszy. To, co się dzieje w Bawarji, podkopuje jedność państwa. Oświadczenie ministrów stwierdza, że ustawa o ochronie republiki przyjęta została większością 2/3 głosów, a tak samo przyjęta została w Radzie Państwa (Rzeszy) przeciw głosowi jednej tylko Bawarii. Bawarja miała dość sposobności do wniesienia swych zastrzeżeń, czy to w Sejmie, czy w Radzie państwa. Obecnie już na to za późno. Krok rządu bawarskiego może wywołać wielkie niebezpieczeństwo. Rząd Rzeszy uważa bowiem, że położenie wewnętrzno-polityczne jest bardzo krytyczne i wobec tego oczekuje od Bawarji ustąpienia w imię utrzymania jednolitości państwa.

Monachium. (AW) Socjalistyczny poseł Nikisch podaje senzacyjne rewelacje, tyczące się historji poprzedzającej ogłoszenie rozporządzenia rządu bawarskiego. Nikisch na podstawie posiadanych dokumentów twierdzi, że stanowisko rządu bawarskiego podyktowane zostało przez tajne organizacje wojskowe. Związki te opierają się na przybyłym na wiosnę 1922 r. z G. Śląska korpusie „Oberland“ w liczbie około 100.000 ludzi. Korpus ten rozmieszczono częściowo w Bawarji, częściowo w Tyrolu, 10.000 zaś ludzi na Węgrzech pod wodzą słynnego majora Bischofa i kapitana Papsta. Ubiegłej jesieni zaprzysiężenia oficerów i żołnierzy z tego korpusu dokonali zastępcy ekskróla bawarskiego Ludwika i Ruprechta, który planował wówczas zamach stanu, wstrzymał się jednak od tego i zadowolił oświadczeniem, że nie rezygnuje ze swych praw. Według Nikischa organizacja „C“ ma być także oddziałem tego korpusu. Pod naciskiem tych tajnych organizacji wojskowych, rząd bawarski skapitulował i oświadczył się przeciw ustawie o ochronie republiki.

Ze spraw ukraińskich

„HROM. WISTNYK” RADUJE SIĘ.

(t. z.) „Hrom. Wistnyk“ pisząc o wysadzeniu mostu kolejowego pod Grodnem zaopatrzył artykulik ten w wiele mówiący tytuł: „I Biłorusyny ne darmujut“. Eo ipso redakcja tego pisma stwierdza, że solidaryzuje się z bandyckimi napadami i zamachami urządzanymi przez rozmaitych „atamanów“ Rosów i im podobnych.

NĘDZA NA UKRAINIE SOWIECKIEJ.

(t. z.) Nędza na Ukrainie — jak donosi „Ridnyj Kraj“ dochodzi do zenitu. Stosunki przedstawiają się stokroć gorzej, jak dotąd szkicowano. Już na kilka stacji od granicy polskiej spotyka się dworce kolejowe oblegane przez tłumy głodnych. Tyfus szaleje w dalszym ciągu, zaś ludożerstwo, nawet w miastach, stało się tak powszechnem zjawiskiem, że sądy przestały karać za tę zbrodnię. Ludzie wymierają masami.

Komunikacja na Ukrainie przedstawia się okropnie. Kompletny brak opału dla lokomotyw. Z Ekaterynosławia do Charkowa idzie jeden pociąg tygodniowo, a bilet za tę jazdę kosztuje 25 miljonów rubli. Sytuacja jest wprost beznadziejna.

KOMUNIŚCI UCIEKAJĄ ZA KORDON.

„Ukraintag“ donosi, iż zbiegowie z Ukrainy opowiadają, iż działacze bolszewiccy czując, iż tracą grunt pod nogami i obawiając się słusznej zemsty, uchodzą za granicę.

Ażeby to zbytnio w oczy nie wpadało, postanowiono powiększyć zagraniczny personal dyplomatyczny, zwiększono również ilość misji handlowych. Do tychże przydziela się najbardziej zasłużonych działaczy sowieckich, którzy najbardziej zasłużyli sobie na nienawiść ogółu.

Z PRASY MOSKALOFILSKIEJ.

Jak wiadomo galicyjscy moskalofile wydają dwa czasopisma „Russkij Hołos“ i „Wola Naroda“, w których propagują swą ideę. Od pewnego czasu rozpoczęli oni ponownie walkę z Ukraińcami. W nr. 3. „Russkij Hołos“ pisze: „W r. 1586 przyjechał sobie Iwan Fedorów z Moskwy do Lwowa i założył w Galicji pierwszą drukarnię. Wtedy jeszcze nie było tutaj Ukraińców, wtedy był jeden russkij naród“. Dalej zaś pisze: „Kto wstępuje w ślady Mazepy, w jakimkolwiekbądź kierunku, ten jest zdrajcą russkiego naroda“.

„Wola Naroda“ w nr. 73. na zapytanie, jaka jest różnica między Rosjanami a Ukraińcami, odpowiada: „Taka sama, jaka jest między Polakami a Mazurami“. To samo pismo nazywa Ukraińców śmieciem i zaprzecza istnienia osobnej ukraińskiej narodowości i ukraińskiej mowy“.

Nafta i srebro na Pokuciu.

Kołomyja, 25. lipca

W zeszłym tygodniu bawiło tu kilku Anglików z Londynu, między innymi dyrektorowie Tow. naftowego „The Eastern Oil Company Limited“ pp. dr. Marden i Hunne. Towarzystwo to mające tereny własne i wydzierżawione w Łuczy, Berezowie Niżnym i Słobodzie Rungórskiej zamierza jesienią przystąpić do intenzywnego wiercenia trzema rygami.

Wiadomość niniejsza poruszy niezawodnie nasze koła naftowe i zwróci ich uwagę na strony tutejsze, zasobne w naftę. Dotychczas tylko Słoboda Rungórska, Kosmacz i Bitków, a ostatnio także Dobrotów koło Delatyna były eksploatowane i to przez kapitał przeważnie zagraniczny. Wiadomość o głębokich wierceniach w Słobodzie Rung. podaliśmy już w naszem piśmie przed miesiącem, obecnie wiadomość ta znajduje potwierdzenie.

Powyższe Towarzystwo zamierza też przy-

stąpić do poszukiwania srebra i odnowić starą kopalnię srebra w Czywczynie koło Żabiego (powiat kosowski), która istniała jeszcze za czasów Polski przedrozbiorowej.

Z naszych zdrojowisk.

Krynica, 23. lipca 1922.

Od paru tygodni przygotowywała się Krynica na godne przyjęcie lekarzy z Wielkopolski, którzy w dniu 22. lipca mieli rozpocząć zbiorowy objazd zdrojowisk Małopolski.

Gdy zbliżał się termin, wyznaczony dla tej wycieczki, olbrzymie afisze zapowiadały na uczczenie zjazdu lekarzy galowe przedstawienie „Sąsiadki" w teatrze i wielki raut w sali balowej, a program szczegółowy, rozesłany miejscowym uczestnikom, podawał obok zwiedzania urządzeń krynickich, biesiady, wycieczki i inne urozmaicenia. Przed mostem wjazdowym wzniesiono bramę tryumfalną, ozdobioną zielenią i chorągiewkami w barwach narodowych. Cała Krynica była poruszona. Nawet ciężkie przesilenie gabinetowe nie tyle już zaprzątało umysły, ile przyjazd tak miłych gości z Poznania.

Po dłuższych ulewach dzień 22. lipca zaświtał w blaskach cudnej pogody. Południową porą sala restauracyjna, kwieciem szczodrze przybrana, czekała Poznańczyków. Wzdłuż gościńca gromady publiczności spoglądały w stronę stacji kolejowej. Na dworcu zebrał się komitet uroczystościowy w komplecie i wiele pań, a burmistrz Krynicy dr. Kmietowicz i dyrektor zdrojowy p. Nowotarski chodzili pogrążeni w zadumie, widocznie przygotowując się do wypowiedzenia mów powitalnych.

Niestety, na pięć minut przed ukazaniem się pociągu, doręczono p. Nowotarskiemu telegram z Poznania, donoszący, że urzędowa wycieczka odwołana, a wieczornym pociągiem przybędzie prywatnie 5 lekarzy z Poznania i 6 pań.

Musiano natychmiast zmodyfikować program przyjęcia i inne zdrojowiska zawiadomić telegraficznie, aby zaniechały szerszych przygotowań.

Jednak galowe przedstawienie odbyło się z wielkiem powodzeniem, a potem wspólna kolacja lekarzy krynickich, poznańskich i przygodnie w Krynicy z różnych stron Polski bawiących pod przewodnictwem b. ministra dzielnicy pruskiej p. Seydy. Senior lekarzy krynickich dr. Cercha wygłosił przemówienie programowe, ożywione patrjotycznym zapałem, wskazując na konieczność zapoznania się wszystkich lekarzy polskich ze zdrojowiskami Małopolski, mogącemi zastąpić zagraniczne miejsca kąpielowe, a stanowiącemi wielkie bogactwo naszego kraju. Mowca powitał mielicznych przedstawicieli poznańskich lekarzy, jako te niby pierwsze jaskółki, zwiastujące bliską wiosnę odrodzenia i rozkwitu polskiego zdrojownictwa przy czynnym współudziale naszych lekarzy ze wszystkich dzielnic, całego społeczeństwa i Państwa. Odpowiedział w serdecznych słowach kierownik wycieczki dr. Szadkowski z Poznania, usprawiedliwiając licznemi przeszkodami, że wycieczka ta, planowana w większych rozmiarach, musiała być na razie tak bardzo zredukowana.

Lekarze poznańscy są zachwyceni przyrodą podkarpacką i Krynicą. Dzisiaj zwiedzali urządzenia lecznicze i z wielkiem zainteresowaniem słuchali wyjaśnień w sprawie rozbudowy Krynicy, których udzielał prof. Nadolski.

Popołudniu odbyła się wycieczka na Jaworzynę, gdzie spotkano się z b. ministrami Seydą i Jaśińskim, prof. Frankem i prezydentem dr. Papée ze Lwowa i innemi wybitnemi osobistościami.

Wieczorem sala balowa wypełniła się inteligencją polską i wesoła zabawa trwała do późnej nocy.

Jutro Poznańczycy wyjeżdżają do Truskawca, skąd udają się do Iwonicza, Rymanowa, Szczawnicy, Zakopanego i Rabki.

Są to rzeczywiście pierwsze jaskółki. Zaznaczyć bowiem należy, że w listach gości w zdrojowiskach Małopolski, a zwłaszcza w Krynicy, coraz liczniej jest reprezentowany były zabór pruski, a po Warszawie i Łodzi, Poznań może najwięcej wysyła tu kuracjuszy. Bracia nasi z Poznańskiego, odznaczający się zawsze trzeźwym poglądem na stosunki, najlepiej może oceniają wartość zdrojownictwa polskiego i nie dadzą się tak łatwo zwabić do niemieckich „badów" choćby znacznie niższemi cenami konkurencyjnemi. Do tych wód obcych popłynie tłum bezmyślny, który już rozpoczął tę sezonową ruchawkę, ale Poznańczyk wie, że w niemieckich zdrojowiskach spotka na każdym kroku objawy tajonej nienawiści do narodu polskiego i liczne upokorzenia, a nie zazna tej serdeczności bratniej, która go wita wszędzie w Małopolsce. I Poznańczyk czuje to instynktownie, a lekarz poznański ze stanowiska fachowego należycie to oceniać musi, że ten ustrój rodzimy, ta wzajemna wymiana myśli i uczuć narodowych, stanowi niezawodnie jeden z najważniejszych czynników i warunków leczenia zdrojowego. Dla kresowego wojownika przeciw nawale germańskiej niema ożywczych zdrojów na ziemiach niemieckich, bo zatruto je jadem zażartej żądzy odwetu.

Dr. Mikołajski.

Obrady delegacji Rady miejskiej.

O ograniczenie żebractwa w mieście. — Rocznica 6. sierpnia. — Sprzedaż i dzierżawa gruntów na cele przemysłowe. — Od godz. 8 rano do 6 wiecz. — Subwencja dla Pol. Tow. „Dzieci na wieś".

(mg.) Wczoraj obradowali w sali posiedzeń magistratu, wybrani na czas ferji delegaci Rady miejskiej, pod przewodnictwem wicepr. Obirka.

Na wstępie r. Bogdanowicz podniósł sprawę rozpowszechnionego we Lwowie żebractwa, które stało się poprostu plagą i przedłożył imieniem Sekcji I. kilka wniosków, dążących do ograniczenia samowolnej żebraniny i uregulowania spraw dobroczynności. Sekcja I. proponuje: przeprowadzenie dokładnej statystyki wszystkich żebrzących na ulicach i zaopatrzenie ich w legitymacje w celu uniemożliwienia napływu obcych żebraków do miasta. 2) Należy odnieść się do wielkich miast europejskich z zapytaniem, w jaki sposób rozwiązały u siebie sprawę żebractwa. 3) Wezwać magistrat, by pozycje działu dobroczynności prowadził odrębnie. 4) Upoważnić Sekcję I., by w ramach uchwalonego budżetu mogła samodzielnie decydować o wydatkach na cele dobroczynności.. 5) Zwiększyć personal konceptowy departamentu dobroczynności.

Wnioski te przekazano do regulaminowego traktowania, z wyjątkiem ostatniego, co do którego zaznaczył wiceprez. Obirek, że zwiększenie personalu departamentu dobroczynności mogłoby tylko wtedy nastąpić, gdyby wogóle podwyższono liczbę urzędników magistratu.

Dalej podnosi r. Bogdanowicz sprawę zbliżającej się rocznicy 6. sierpnia i zgłasza wniosek nagły co do wzięcia udziału w uroczystości urządzonej przez wojskowość, która zaprosiła reprezentację miasta na ten obchód. Składa się on z pobudki, pochodu i uroczystego przedstawienia w teatrze. Mowca wnosi, by udekorować wieżę ratuszową chorągwiami w dniu 6. sierpnia, wysłać depeszę do Naczelnika Państwa na Zjazd b. Legionistów do Krakowa, zaprosić gremium Rady miejskiej do wzięcia udziału w pochodzie, oraz dodać do programu uroczystości przemianowanie placu Halickiego na pl. im. Józefa Piłsudskiego, co już było przed kilku miesiącami w projekcie. Wiceprez. Obirek zwrócił uwagę, że z wnioskiem tym należy zaczekać do otwarcia pełnej Rady, gdyż załatwienie tego rodzaju sprawy przez delegatów mogłoby uchodzić za chęć przeforsowania wniosku — poczem na propozycję r. dr. Próchnickiego cały wniosek co do obchodu przekazano przewodniczącym klubów.

Z porządku dziennego zastanawiano się najdłużej nad kwestją sprzedaży i wydzierżawienia gruntów miejskich na Lewandówce firmom przemysłowym. Grunta te były przez gminę nabyte dla rozbudowy przemysłu i tylko na ten cel mogą być odstąpione. Kwestją sporną było zagadnienie, czy grunt ma być sprzedany, czy tylko wydzierżawiony. Po referacie r. Rawskiego, oraz przemówieniach rr. Pierackiego, Rybickiego, Felsztyna, dr. Próchnickiego, wiceprez. dr. Stahla i innych postanowiono firmom Kostecki i Alia sprzedać po 1 morgu za cenę po 10 miljonów mk., zastrzegając gminie prawo pierwokupu nietylko odnośnie do tych gruntów, ale i dawniej sprzedanych. Spółce „Gaz" uchwalono wydzierżawić 1 morg gruntu za czynszem rocznym 60.000 mk., odrzucając dalej idące wnioski, by czynsz wynosił 100.000 lub 300.000 mk.

R. Włodzimirski przedstawił wniosek sekcji IV. i magistratu na zmianę czasu otwierania sklepów, oraz pracy w zakładach przemysłowych. Uchwalono przesunąć godzinę otwierania sklepów z 9 na 8 rano, a czas zamykania z 7 na 6 wieczór. Co do pozwolenia zakładom fotograficznym i fryzjerskim na pracę w niedzielę, Rada miejska i magistrat nie mają prawa wydawać orzeczenia, polecono zatem interesowanym zwrócić się w tej sprawie bezpośrednio do władz państwowych.

W myśl wniosków r. dr. Poratyńskiego podwyższono dotacje na utrzymanie chorych w Zakładzie im. Bilińskich na 300 mk. dziennie dla prebendarjuszy i 250 mk. dla służby. Opłatę od chorych dawniej przebywających w Zakładzie podniesiono do 12.000 mk. dla I. klasy i 10.000 mk. dla II. klasy, od nowoprzybyłych na 18.000 mk. dla I. kl. i 15.000 mk. dla II. klasy.

Zgodnie z referatem r. Höflingera postanowiono wydzierżawić 3 i pół morga gruntu za rogatką Stryjską bezpośrednio Powiatowemu Biuru Odbudowy na przeciąg 2 lat za czynszem 100 kg. żyta rocznie, względnie równowartość w gotówce. Grunt ten zajmuje obecnie również P. B. O., lecz dzierżawi go za pośrednictwem trzeciej strony.

R. dr. Wereszczyński przedłożył podanie Pol. Tow. „Dzieci na wieś" o subwencję na kolonje wakacyjne w wysokości 1 miljona mk., wobec zbyt małej subwencji rządowej. Przyznano na wniosek referenta zasiłek w kwocie tylko 250.000 marek.

Wreszcie wybrano jako delegatów Rady miejskiej do Komisji zarządzającej szkołami uzupełniającemi, handlowemi i przemysłowemi rr. Cirina, Sudhoffa i Getritza.

Uwagi.

DROBNE ZANIEDBANIA MARSZAŁKA SEJMU.

Prawdziwą wdzięczność winno społeczeństwo polskie p. Arturowi Śliwińskiemu, iż w ciągu krótkiego swego urzędowania zajrzał do stosu niezałatwionych przez Sejm najważniejszych spraw państwowych i wykaz ich podał zarówno do wiadomości p. Marszałka, jak i ogółu publiczności.

Dziwić się, oczywiście, nie można, że p. Marszałek nie miał czasu przedstawić Sejmowi do ratyfikacji takiego drobiazgu np. jak konwencja handlowa polsko-rumuńska, o którą wniosek przesłany został do Sejmu blisko rok temu (17. grudnia 1921 r.) Rok przeszło upłynął już od podpisania przez Rząd polski układu. Ale pan Marszałek taki zapracowany! taki zajęty... akcja przeciw panu Naczelnikowi Państwa! Tyle posiedzeń konspiracyjnych! Tyle konferencji tajemniczej treści!

A cóż Polska?

Polska może czekać!

Ale Rumunja czekać nie chce. „Rząd rumuński, który układ już ratyfikował „pragnie możliwie najprędszej ratyfikacji ze strony polskiej".

Kłopotliwe stwierdzenie faktu.

To samo ze strony Szwajcarji, która umowę handlową z Polską ratyfikowała w ciągu paru dni.

A straty materialne zaniedbaniami tego rodzaju spowodowane? I to robią ludzie, którzy w publicznem oskarżeniu ośmielają się Naczelnikowi Państwa postawić zarzut „lekceważenia żywotnych interesów Państwa".

Słyszymy wciąż o odpowiedzialności Naczelnika Państwa przed Sejmem.

Czy p. Marszałek Sejmu przed nikim odpowiedzialnym nie jest?

„INNORODCY".

„Rzeczpospolita" zestawia taki rachunek:

Za wnioskiem nieufności dla Naczelnika Państwa głosowało 187 posłów polskich, 6 posłów polskich wstrzymało się od głosowania. Przeciw wnioskowi głosowało 187 posłów polskich i 17 obcych. (Jednego głosu w tym obrachunku z musu brak.)

Zatem — konkluduje „Rzeczpospolita" — „wśród posłów polskich większość nie ma zaufania do Naczelnika Państwa" (p. Trąmpczyński i Korfanty ze względów osobistych wstrzymali się od głosowania).

Mniemamy, że są to drwiny z konstytucji.

Jeżeli się przyznaje równouprawnienie obywatelom Państwa innych narodowości, tedy nikt nie ma prawa traktować głosów ich w Sejmie, jakoby głosy gorszego gatunku. Prawica, która pozwala sobie t. zw. Belwederczyków charakteryzować jako ludzi duchowo zrusyfikowanych „impregnowanych rosyjskością", zdradza w tym wypadku także głębokie przejęcie się wzorami, nic wspólnego nie mającymi z wielką tradycją Rzeczyposopolitej, ani z duchem naszych walk o wolność.

Na gruncie polskiego Sejmu wskrzesza metody Puryszkiewicza: podział na „istinno polskich i innorodców".

KRONIKA.

Kalendarz. Sobota, 29 lipca. Rz.-kat.: Marty p. — Gr.-kat.: Afinohoma. — Słowiański: Cierpisława.

† **Wacław Wolski**, inżynier, członek Państw. Rady naftowej, Wiceprezes kraj. Towarz. naftowego, odznaczony Krzyżem walecznych, towarzysz ś. p. St. Szczepanowskiego i Kaz. Odrzywolskiego, ur. w r. 1865 zmarł dnia 27 b. m. we Lwowie.

Dając wyraz serdecznemu żalowi z powodu ciężkiej straty, jaką ponosi społeczeństwo przez śmierć ś. p. Wolskiego odkładamy na później obszerniejszą wzmiankę o jego życiu i działalności.

Pogrzeb odbędzie się jutro w sobotę o godz. 11 przed południem z krypty kościoła O.O. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

— **Rozmowa telefoniczna: Lwów-Katowice.** Okręgowa Dyrekcja Poczt i Telegrafów komunikuje: Ministerstwo Poczt i Telegrafów zezwoliło na rozmowy międzymiastowe między Lwowem a Katowicami. Należytość za 3 minutową rozmowę wynosi 750 Mk.

— **Bezpośrednia komunikacja** na szlaku Lwów-Wiedeń. Z dniem 23 b. m. wprowadza się między Lwowem i Wiedniem kurs wagonów bezpośredniej komunikacji przy pociągach pospiesznych nr. 204 (odjazd ze Lwowa 18·05) i nr. 203 (przyjazd do Lwowa 8·35).

— **W obradach** Zjazdu harcerskiego, odbywającego się obecnie w Paryżu, biorą udział z ramienia Polski pp. Eugeniusz Piasecki, Tadeusz Strumiłło, Stanisław Glass, Sopoćko i Jakubowski.

— **Z Sokoła Macierzy.** W niedzielę, 30 b. m. o godzinie 4 po południu odbędą się ćwiczenia gimnastyczno-sportowe na własnem boisku przy ul. Cetnerowskiej 17.

— **„Filled — Milk".** Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych komunikuje, że senat amerykański uchwalił prawo zabraniające wyrobu i eksportu mleka tak zwanego „Napełnionego" Mleko napełnione, jest to produkt mleczny odtłuszczony, a następnie „olejowany" przez dodanie tłuszczu orzechowego. Artykuł ten jest szkodliwym falsyfikatem, który nie powinien być konsumowany. Dlatego to ustawodawstwo Stanów Zjednoczonych postanowiło usunąć go z obrotu. Ponieważ artykułu tego bardzo dużo wyprodukowano w Ameryce i składy są nim zapełnione, przeto nasuwa się obawa, że produktem tym zarzucone zostaną rynki europejskie, a więc i polski. Ministerstwo zwraca się przeto do kupców i rzesz spożywczych, aby nie nabywały mleka skondenzowanego bez sprawdzenia banderoli. Banderole na puszkach z mlekiem „napełnionem" mają drobnym drukiem niewyraźny napis »Filled-Milk«.

— **O czystość w wozach kolejowych.** Żyjemy pod znakiem hygjeny. Jednym z bardzo ważnych, a obecnie w czasie wzmagającego się nasilenia epidemji, jednym z najważniejszych jest nakaz wystrzegania się pasorzytów, które w bardzo wielkiej mierze przyczyniają się do rozszerzania wszelkiego rodzaju chorób infekcyjnych. Jeśli się zatem słyszy wezwanie do tępienia bezwzględnego wszelkiego rodzaju pasorzytów, sądzić należy, że i miejsca w których gromadzi się równocześnie większa liczba ludzi, jak n. p. wozy kolejowe powinne być wolne od tego rodzaju roznosicieli epidemji po otoczeniu ich odpowiednią kontrolą. Tymczasem ... pasorzytów, pełzających po obiciach siedzeń w przedziale II. klasy pociągu odchodzącego w ubiegłą niedzielę do Brzuchowic, zauważone przez autora niniejszej notatki zadają kłam temu postulatowi przestrzegania hygieny i zaiew taki do poruszenia tej sprawy in foro externo, gdyż jazda koleją w takich warunkach grozić może w swoich dalszych konsekwencjach niebezpieczeństwem rozwleczenia chorób zakaźnych; byłoby zatem do życzenia, aby odnośne władze kontrolne przypomniały sobie o obowiązku dopilnowania czystości także i w wozach kolejowych.

— **Pers w armji polskiej.** Do Krakowa przyjechał Mamtci Rzajew, zdemobilizowany żołnierz 25 pułku ułanów Wojsk Polskich, który będąc narodowości perskiej, wyznania mahometańskiego, zamieszkały na Kaukazie, wstąpił do armji generała Żeligowskiego w roku 1919 i służył w Wojsku Polskiem do czerwca b. r. Rzajew jest z zawodu ogrodnikiem, a na Kaukazie pracował w kopalniach nafty.

— (mg.) **Kwietniki lwowskie.** Ogrody i skwery lwowskie pyszną się w obecnym sezonie świetnemi barwami klombów kwietnych, występujących jak wzorzyste dywany na tle ciemnej zieleni i jasnych ścieżek. Tem milszy to widok, że w latach wojny ubogie w kwiaty było nasze miasto.

W parku Kilińskiego wabią oko jednolite w kolorze klombiki, różnobarwne aleje wszelakiego kwiecia, wreszcie prześliczna grupa białych róż na tle ognistych nasturcji. Na placu Targów Wschodnich płonie czerwony krąg begonij, na placu Marjackim wśród kolorowych płatów kwietnych okrążają statuę Matki Boskiej różne główki skarletów. Park Kościuszki i Wysoki Zamek chlubią się także małem królestwem kwiatów. Róże, mieczyki, georginie, dalie, bratki i tyle innych, o nieznanych ogółowi nazwach, składają się na istną orgię barw. Tylko park Łyczakowski stoi zapomniany, pozbawiony tej cudnej ozdoby.

Niebrzydsze ogrody, które śmiało można nazwać „wiszącymi", strojąc każdą niemal kamienicę we Lwowie. Miłośnicy i miłośniczki kwiatów gorliwem staraniem zmieniają balkony i okna w kwitnące grzędy, które barwą i wonią przypominają bogate ogrody.

— **Przeciera się** mozolnie, jednak statecznie. Już nie deszczowo dzisiaj, choć pochmurnie; już nawet słońce zagląda od czasu do czasu z poza uchylonej chmur kotary. Wichura także złagodniała — możliwe więc, że niedługo ustanie. Dość już narobiła szkody — czas byłoby, iżby odeszła w pokoju.

—oo—

— (t. z.) **Samobójstwo.** Wczoraj w południe popełniła samobójstwo niejaka Róża Russ kasjerka w handlu Lewickiego przy ul. Zyblikiewicza l. 2. Denatka, która pochodzi z Górnego Śląska od kilku lat pracowała w handlu do śniadań p. Lewickiego ku ogólnemu zadowoleniu swego szefa. Wczoraj rano wyszła, rzekomo celem kąpieli na t. zw. Żelazną wodę, gdzie rozmyślnie wskoczyła do stawu i utonęła. Już o godz. 1 popoł. wydobyto jej martwe zwłoki. Powodem samobójstwa — zawiedziona miłość.

Denatka liczyła 27 lat życia.

— (t. z.) **Znaleziono.** Juljusz Schall syn dyrektora Tow. Akc. Browarów we Lwowie znalazł w ul. Kołłątaja złoty damski zegarek bransoletkowy wartości około 100.000 Mk. i zdeponował na policji ję zastrzegające znaleźne na Kaplicę „Orląt".

— (t. z.) **Zły pies.** Na stację ratunkową zgłosiła się wczoraj 60 letnia Teresa Galas zam. przy ul. Nowej na Zamarstynowie, właścicielka realności, którą jej własny pies, urwawszy się z łańcucha, pokąsał nader dotkliwie.

— (t. z.) **Zagadkowe »memfisy«.** Posterunkowy policji J. Kostkiewicz, patrolujący w ul. Sobieskiego zauważył jakiegoś człowieka, który zajechał wózkiem przed sklep M. Baumholca przy tejże ulicy pod l. 24. Na wózku tym leżały dwie spore paki. Jedną z tych paki osobnik ów zaniósł do sklepu, lecz gdy wrócił po drugą spostrzegł posterunkowego, stojącego o kilkanaście kroków. Na jego widok człowiek ów porwawszy pakę, począł uciekać. Kostkiewicz jednak dopędził go z łatwością i sprowadził na inspekcję.

Tu okazało się, że nazywa on się Andrzej Patrolski, robotnik, zajęty w składowni tytoniu przy ul. Batorego l. 34. W śledztwie zeznał, że kierownik składowni Ozjasz Kurzrock polecił mu dwie paki papierosów t. zw. „memfisów" odnieść do sklepu Baumholca. Patrolski wiedział, że papierosy są przeznaczone na pasek, więc obawiał się zetknięcia z policją. Dlategoteż uciekał z drugą paką.

Wezwany Baumholc tłumaczył się, że o niczem nie wiedział i nie miał pojęcia co to za paka. Natomiast Kurzrok zeznał wykrętnie, że papierosy te polecił odwieść do Dyrekcji kolejowej, przyczem wykazał się asygnatą, którą złożono w depozycie policyjnym.

Sprawa ta jest dość niejasną, nie ulega jednakże wątpliwości, że Patrolski był ślepem narzędziem, zaś Kurzrock w porozumieniu z Baumholcem zamierzali papierosy te puścić na pasek.

Trudno się dziwić, że w trafikach brak papierosów, podczas gdy w pasku z łatwością się je nabywa.

— (t. z.) **Zuchwała kradzież.** Dnia wczorajszego popełniono nader zuchwałą kradzież, której ofiarą padł p. Władysław Lisowy, zarządca ochronki W. P., mieszczącej się na dworcu towarowym II. Nieznany sprawca skradł mu kilka tysięcy marek gotówki i garderobę, wartości około 200.000 M. Wysłany z komisarjatu VII. (dworzec główny) przodownik J. Wiczkowski skonstatował, że kradzież popełnioną została z całą złodziejską perfidją. Złodziej, wycisnąwszy szybę dostał się najpierw do baraku drewnianego, przylegającego do mieszkania p. Lisowego, następnie rozerwawszy żelazną sztabę okienicy, wszedł na kurytarz a stąd, już bezkarnie, dotał się do niezamkniętego mieszkania.

Przod. Wiczkowski jest już na tropie sprawcy kradzieży.

— (t. z.) **Kronika policyjna.** Do mieszkania Dawida Ludmessera, ul. Krasickich 9, w czasie nieobecności właściciela, który wyjechał, dostali się niewyśledzeni sprawcy i skradli cztery perskie dywany. Czy prócz tego co więcej jeszcze, nie zdołano skonstatować.

W sklepie Gustawa Barana, przy ul. Legionów 41, w chwili gdy monterzy naprawiali światło elektryczne, zginęło w niewyjaśniony sposób 140 dol. amer.

Aresztowano Manesa Silberzechnera, zamieszkałego przy ul. Gródeckiej 57, pod zarzutem współuczestnictwa w kradzieży, popełnionej na szkodę Czaczkesa, ul. Jagiellońska 8 (o której pisaliśmy). Zakwestjonowano u niego złoty zegarek, 5 brylancików i 2 złote oprawy, które zdeponowano.

Adolf Tuchmann, portjer z hotelu Belweder, doniósł wczoraj policji, że przed tygodniem wydalił się z tego hotelu gość Lejzor Rasner i dotychczas nie powrócił, zabrawszy klucz ze sobą. Rasner pozostawił w hotelu ubrania, bieliznę i pościel, znacznej wartości, które policja oddała do przechowania właścicielowi hotelu. Ponieważ Rasner miał przy sobie znaczniejszą gotówkę, zachodzi podejrzenie, czy nie wpadł on w ręce bandytów.

Tomasz Pawłowski, zam. przy ul. Zyblikiewicza 23, doniósł policji, iż w tramwaju K. D. skradziono mu, lub też zgubił portfel, zawierający 50.000 Mk., 4 milionówki i osobiste dokumenta.

Ruch służbowy.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował Władysława Schullera, ukończonego słuchacza praw — aplikantem, a oficjała kancelaryjnego Kazimierza Gabrjela dw. im. Koppa, kontrolerem domu więziennego przy sądzie okręgowym w Stanisławowie.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, w piątek i jutro, w sobotę „Sybilla", operetka w 3 aktach Jacobiego, w tłumaczeniu Andrzeja Własta.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w piątek „Sprawa Kaisera", farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

Nowość w Operetce. »Sybilla« Jakobiego która od dni kilku ściąga tak gromadnie publiczność do teatru jest w librecie operetką „pur sang" ani lepszą ani gorszą od tylu innych. Treść opiera się jak w każdej operetce na komplikacjach miłosnych. Wielka księżna rosyjska (typ pokutujący dotąd na deskach scenicznych, choć wykreślony z życia) nie mając nic lepszego do roboty, pomieniała się na role ze śpiewaczką Sybilą... Tedy wśród ciągłych zabawnych „qui pro quo" wiruje fryga operetki lekko i żwawo — nie dozwalając dochodzić, czy to wszystko ma sens jaki. Na co zresztą operetce „sensu"? Stanowczo nie jej metier!

Także w muzyce melancholijna lekkość, skoczność — to pierwsze z przykazań operetki. W »Sybilli« kompozytor niekiedy zapomina o niem. Nagle tu i owdzie zwroty ku motywom głębszym do zalet policzone być nie mogą w utworze, od którego żąda się bachicznej tylko swawoli, nic więcej.

Wykonanie „Sybilli“ zręcznie zaciera u nas zakusy pretensjonalności kompozytorskiej. Milowska i Kaligowski trzymają się doskonale, grą pełn temperamentu więcej niż głosowo fascynując widownię. Pp. Brzeska i Poleska oraz p. Tatrzański dziarsko walczą z główną parą o lepsze. P. Swiżemu brak jeszcze wprawdzie obycia, jednak bądźmy wyrozumiali — przyjdzie i ono z czasem.

Reżyserja (Tatrzański) i batuta kapelmistrzowska (Seredyński) bez zarzutu. Tańce układu Faliszewskiego — comme ill faut. (Zast.)

Senzacyjne aresztowanie szmuglerów złota.

(t. z.). Śledztwo w sprawie aresztowanych szmuglerów złota, którzy skarb państwa przyprawili o miljonowe straty, dobiega ku końcowi.

W początkach bm. wspomnieliśmy o handlarzu walutą, który miał ukrytą w pasie na brzuchu kwotę 300.000 mk. niem. Otóż przychwycenie tego walutciarza dało komisarzowi Chomrańskiemu koniec nitki do ręki, po której on zwolna począł ów tajemniczy kłębek odwijać.

Gdy kom. Chomrański miał już poniekąd

sedno kłębka w garści,

miał przytem swoich konfidentów, którzy uwiadomili go poufnie, iż istnieje

dobrze zorganizowana banda

szmuglerów, mająca swą centralę w Warszawie, która trudni się

przemycaniem złota do Niemiec.

Kom. Chomrański niestrudzenie od szeregu miesięcy pilnował tej sprawy. Zdawał sobie wybornie sprawę z tego, że to gra nie na żarty, wchodziły tu bowiem w grę tę pierwsze powagi ze świata handlowego.

Z rozkazu kom. Chomrańskiego wyruszył na wyprawę insp. rei. Riedler w towarzystwie dwóch posterunkowych. Celem tej wyprawy była

tajna przetopialnia złota,

która mieściła się w warstacie złotnika Józefa Händla przy ul. Skarbkowskiej l. 15.

„Chatranka“, która tam wpadła z Riedlerem na czele, zastała w pracowni

niełada osobistość.

Był nią Dawid Schorr, dyrektor firmy „Podole“ w Podwołoczyskach, która to firma zajmuje się importem złota i srebra z sowieckiej Ukrainy do Polski, a raczej do Niemiec.

Pamiętać należy, iż złoto to i srebro, pogruchotane na „schmelz“, pochodzi ze zrabowanych w rz. kat. kościołach na Ukrainie kielichów i monstrancyj, że złoto to, na którem dotychczas

krew nie obeschła,

pochodzi z dworów kresowej szlachty polskiej, która pokotem legła pod szaszkami konnicy Budiennego.

Jednak handel idzie.

Pan dyrektor Schorr, przyciśnięty do muru, opowiedział szczegółowo, w jaki sposób przemycanie się odbywa.

Prócz firmy „Podole“, ekspedycją złota z Bolszewji zajmuje się dom handlowy J. T. Schramm w Białozorce i 18 większych firm. Z Podwołoczysk do Lwowa jeżdżą młodzi żydkowie w wieku od 18—20 lat, po których nikt nie przypuszcza, że wiozą z sobą

miljonowe sumy w złocie.

Lwowscy „kupcy“ — według zeznań Schorra — nie wyjeżdżają za granicę. Złoto przetapia się we Lwowie na sztaby i sztabki i stąd wyjeżdżają, młode, nawiasem powiedziawszy, przystojne dziewczęta, pod nadzorem wytrawnych szmuglerów i złoto to wywożą do Warszawy, a stamtąd zaś za granicę.

Oczywiście, iż insp. Riedler był tak uprzejmym, iż pp. dyr. Schorra i Händla poprosił z sobą na policję, konfiskując przy tej okazji 8 kg. gotowego już „do wymarszu“ złota.

Druga z kolei wyprawa poruszyła z posad uczciwą fabryczkę“,

zajmującą się również przetapianiem, a będącą własnością złotnika „en gros“ J. Seibla. Mieściła się ona przy ul. Kamińskiego l. 9.

Policja wpadła tam w chwili

topienia złota

i przychwyciła, prócz Seibla, jednego szmuglera z Krakowa, drugiego zaś z Rosji. Trzecim był dobrze znany policji, niejaki Ecker, który onego czasu był agentem Pol. Kasy Pożyczkowej i kupował złoto rzekomo na jej rachunek. Jemu to i niejakiemu Spritzerowi legitymacje wystawione przez P. K. K. P. znakomicie ułatwiały rozmaite szacherki ze złotem.

U Seibla skonfiskowano oko... kg. stopionego złota.

Seibla, Eckera i obych dwóch gości aresztowano.

Z kolei nastąpiły dalsze aresztowania. W ręce policji dostali się tacy „engrosiści“, jak p. Juljusz Vogel, Spritzer, który widząc interes założył

własną „topielnie“ złota

przy ul. Chrzanowskiej l. 10., „biedny“ pośrednik Uscher Knürer i wielu innych. Ogółem aresztowano 31 osób.

Nadmienić należy, że tacy pośrednicy, jak pp. Spritzer i Ecker zakupiwszy np. 10 kg. złota, 1 kg. oddawali do P. K. K. P., reszta zaś szła do Niemiec.

Spritzer jedynie dlatego założył własną „pracownię“, gdyż złotnicy żądali od przetopienia każdego klgr. 5.000 mk.

Przeważna część aresztowanych jest już na wolnej stopie. Sprawa przechodzi obecnie w rece Sądu skarbowego w okr. Dyrekcji Skarbu.

W końcu jeszcze jedno — przy niektórych aresztowanych szmuglerach znaleziono wyborne rewolwery.

TELEGRAMY.

ZDANIE NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (AW). „Kurjer Polski“ podaje: Jeden z wybitnych działaczy politycznych zwrócił się do Naczelnika Państwa o wyrażenie opinji dotyczącej rozwiązania obecnego przesilenia. Naczelnik Państwa oświadczył: „Nie mogę się zgodzić na to, aby w rozpołowionym niemal Sejmie jedna połowa, licząca zaledwie kilka głosów większej, majoryzowała mniejszość. Jako Naczelnik Państwa stać muszę na stanowisku jedynie kompromisu i niedopuszczania do majoryzacji w stosunkach tak zaognionych. Nie popierając w tej sytuacji prawicy, nie poparłbym również lewicy, gdyby się jej przypadkiem udało nawet utworzyć blok, obejmujący tak nieznaczną większość“.

GŁOS OPINJI.

Warszawa. (AW). „Kurjer Polski“ omawiając ostatnie wydarzenia w Sejmie, pisze: Cały ten kompleks incydentów wskazuje na to, że atmosfera Sejmu stanowczo wymaga zakończenia prac naszej Izby ustawodawczej, w stanie bowiem powszechnego podniecenia i zdenerwowania pracować i tworzyć nie można. Kiedy prasa francuska wołała kiedyś pod adresem konferencji wersalskiej: „Aboutir! Aboutir!“ — dziś prasa polska pod adresem Sejmu musi 2 razy dziennie wołać to samo: „Kończyć! Kończyć!“.

INSPEKCJA SZEFA SZTABU.

Warszawa. (AW). Szef sztabu gen. Sikorski wyjechał wczoraj na doroczną inspekcję oddziałów, dyslokowanych na obszarze okręgu korpusów zachodnich.

SPRAWA JAWORZYNY.

Praga. (AW). „Ceske Slovo“ twierdzi, że milczenie w sprawie Jaworzyny pośrednio potwierdza wiadomości o zamiarach rządu podziału Jaworzyny. Benesz — zdaniem „C. S.“ — wziął na się zobowiązania, których wykonanie z trudnością zdoła usprawiedliwić przed Sejmem.

NA RZECZ FINLANDJI.

Warszawa. (PAT). Według otrzymanych wiadomości przez ministerstwo spraw zagranicznych, parlament fiński uchwalił, że nieruchomości należące do obywateli obcych, przebywających poza granicami Finlandji i nie posiadających swych plenipotentów lub zarządców, mają przejść pod zarząd finlandzki, a o ile w przeciągu 5 lat od opublikowania tego prawa nie zareklamują właściciele swego prawa własności, dobra przejdą na rzecz państwa fińskiego. Zainteresowani obywatele polscy powinni celem obrony swych praw zgłosić się do konsulatu przy poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie M. Esplanade Gotan 25 H., który im udzieli bliższych wyjaśnień i ewentualnej pomocy.

WOJEWODA RYMER NIE ROZMAWIAŁ Z KORESPONDENTEM „PRZEGLĄDU WIECZ.“

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo spraw wewnetrznych stwierdza, że wbrew art. umieszczonemu w warszawskim „Przeglądzie wiecz.“ z d. 11. bm. Wojewoda Rymer żadnej rozmowy z korespondentem tego pisma nie prowadził, a zatem pomawianie Wojewody śląskiego o krytykę Rządu centralnego w stosunku do Śląska nie miało najmniejszej podstawy.

POWRÓT DELEGATÓW.

Warszawa. (AW). We czwartek powrócili z Hagi członkowie delegacji polskiej na konferencję haską pp. Strassburger i Kossakowski.

SAZONOW W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW). Przybył tu Sazonow, były minister spraw zagranicznych Rosji carskiej.

SZTANDARY FRANCUSKIE ZNIKŁY.

Berlin. (PAT). „N. W. Tageblatt“ donosi: Na podstawie traktatu pokojowego, zobowiązał się rząd Rzeszy zwrócić Francji wszystkie sztandary, zdobyte w roku 1871. Przed niedawnym czasem chorągwie te zapakowane w 4 skrzynie, zostały przesłane do ministerstwa wojny, skąd delegacja francuska miała je objąć. Przy otwarciu skrzyń pokazało się, że wszystkie chorągwie zniknęły. Sprawców nie wykryto. Za wykrycie sprawców wyznaczyły Niemcy 100.000 marek nagrody.

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Wiedeń. (AW). Korespondent „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Rzymu, że b. minister Giolitti otrzymał od króla telegram z wezwaniem objęcia misji złożenia nowego gabinetu. Do gabinetu między innymi powołani będą Orlando, Bonnomi, Salandra.

PRZED STREJKIEM GÓRNICZYM W CZECHACH.

Praga. (AW). „Pravo Lidu“ w artykule pt. „Przed ogólnym strejkiem górniczym w Czechach“, pisze, że w rewirze ostrawskim nastąpiło znaczne zaostrzenie sytuacji. Powodem tego jest rozgoryczenie górników z powodu akcji właścicieli kopalń w kierunku przedłużenia godzin pracy w sobote z 6 na 8 godz. i podziału pracy na szychty. Właściciele postawili górnikom ultimatum. Prawdopodobnie górnicy ultimatum odrzucą i z dniem 1. sierpnia rozwiążą kontrakty.

ZWIĄZEK IM. ANDRZEJA HOFERA.

Rzym. (AW). „Tribuna“ donosi z Paryża, że konferencja ambasadorów postanowiła na wniosek Sforzy poczynić kroki w Berlinie w sprawie agitacji prasowej i działalności Związku „imienia Andrzeja Hofera“, zmierzającego do przyłączenia Tyrolu północnego do południowego.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności:

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Proz. 24050/22. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Emil Witkiewicz notarjusz w Olesku, przeniesiony do Sanoka, dnia 9. lipca 1922 urzędowanie w Sanoku obejmuje.

Lwów, dnia 8. lipca 1922. 7256 1—3

FIRMY.

Firm. 351. Rej. C. I. 52. Zmiany dotyczące spółki z ograniczoną odpowiedzialnością już wpisanej. W rejestrze C. wpisano dnia 9. czerwca 1922 przy firmie „Tkalnia mechaniczna „Dzwon", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Umorzenie spólników objętymi aktami notarjalnymi z daty Przemyśl, 17. maja 1920 l. rep. 13895, 1. września 1921 l. rep. 14686, 29. listopada 1921 l. rep 14773 i z 5. grudnia 1921 l. rep. 14776 zmieniono poprzedzoną umowę spółki w ten sposób, że przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest a) wykonywanie sposobem fabrycznym przemysłu przędzalnego, tkackiego i powroźniczego, oraz tych rodzajów przemysłu, które pozostają w związku z przetwarzaniem lnu, konopi, bawełny i wełny (czesania, farbowania, apretura, itd), odpadków i produktów ubocznych, b) hurtowny handel lnem, konopiami, wełną i bawełną w stanie surowym, c) hurtowny i detaliczny handel przędzą, wyrobami powroźniczymi i tkaninami z lnu, konopi, wełny i bawełny, d) nabywanie, tworzenie i utrzymywanie w tym celu zakładów fabrycznych, placówek zakupu, magazynów, sklepów i agentur, e) uczestniczenie w innych przedsiębiorstwach, spółkach i konsorcjach o podobnym zakresie działania. Kapitał zakładowy spółki podwyższono do kwoty 880.000 mkp. w zupełności spłaconej z tem, że spólnicy Markus Erlbaum, Lipa Galler i Michał Henzel na poczet swych łącznych wkładek do wysokości 380.000 mkp. wnieśli do spółki realność objętą whl. 2711 ks. gr. gm. Przemyśl, wartości szacunkowej 280.000 mkp., a nadto spólnik Michał Hanzel wniósł policzony mu zamiast wkładu gotówkowego 25.000 mkp. oprócz już w akcie notarjalnym z 28. lipca 1919 l. rep. 12983 i tus. uchwale z dnia 18. października 1919 Firm. 281/19 wymieniony. Czysty zysk dzieli się między spólników w 4 równych częściach z tym wyjątkiem, że z zysków przypadających spółce z tytułu uczestnictwa w firmie „Przędziwo", spółka dla obrotu surowcami tekstylnymi, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, Lipa Galler otrzymuje 2/5 części, a Markus Erlbaum, Michał Hanzel i Izydor Weidmann po 1/5 części. Zawiadowcy Markus Erlbaum, Lipa Galler, Michał Hanzel i Izydor Weidmann, wszyscy kupcy w Przemyślu. Spółka podpisuje się w ten sposób, że pod firmą spółki uwidocznioną jakimkolwiek sposobem, umieszcza swe podpisy co najmniej 2 zawiadowcy, lub jeden zawiadowca i prokurzysta spółki, jedynie do pozbycia nieruchomości spółki wymagane są podpisy wszystkich zawiadowców.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 6. czerwca 1922. 6745

—oo—

Pres. 25142/22/26/RS.

KONKURS.

Posada Kierownika Zakładu wychowawczo-poprawczego dla nieletnich w Przedzielnicy pow. Dobromil, na razie prowizoryczna z poborami VIII. stopnia, wolnem mieszkaniem opałem i światłem, ponownie do objęcia. Udokumentowane podania ukwalifikowanych kandydatów wnosić do Prezydjum Sądu apelacyjnego we Lwowie, do dnia 12-go sierpnia 1922 Czerwiński w. r.

Towarzystwo ubezpieczeń „RIUNIONE ADRIATICA di SICURTA" w Tryjeście

JENERALNA AJENCJA WE LWOWIE.

Rachunek zysków i strat działu ubezpieczeń na życie za rok obrotowy 1921 z czynności w Małopolsce.

Rozchody.

		Marki					
I. Wypłaty płatnych ubezpieczeń i rent							
1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane		269.333	48				
z tego udział reasekuracji		14.000	—	255.333	48		
2. Ubezpieczenia na dożycie		25.709	81				
z tego udział reasekuracji		—	—	25.709	81		
3. Ubezpieczenie rent		350	—				
z tego udział reasekuracji		—	-	350	—	281.393	29
II. Wypłaty za wykupione police				30.332	25		
z tego udział reasekuracji				—	—	30.332	25
III. Koszta administracyjne (po potrąceniu zwrotu ze strony reasekuracji)							
1. Koszta organizacji (odpisane w zupełności w rachunku bieżącym)							
2. Koszta akwizycji				2,173.683	88		
3. Bieżące koszta administr.				8,340.210	03		
4. Inkaso prowizje				21.941	42		
5. Koszta lekarskich honorarjów				345.228	—		
6. Podatki i należytości stemplowe				328.745	27	11,209.808	63
IV. Rezerwa na nieuregulowane szkody							
1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane		1,017.861	—				
z tego udział reasekuracji		129.500	—	888.361	—		
2. Ubezpieczenie na dożycie		182.575	—				
z tego udział reasekuracji		—	—	182.575	—		
3. Ubezpieczenie rent		602	—				
z tego udział reasekuracji		—	—	602	—	1,071.538	—
V. Stan funduszów z końcem roku obrachunkowego							
1. Rezerwa premji:							
a) Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	10,821.461·—						
z tego udział reasekuracji	2,144.603·—	8,676.858	—				
b) Ubezpieczenia na dożycie	446.389·—						
z tego udział reasekuracji	—	446.389	—				
c) Ubezpieczenie rent	6.724·—						
z tego udział reasekuracji	—	6.724	—	9,129.971	—		
2. Przeniesienie rezerwy premji							
a) Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	4,267.823·—						
z tego udział reasekuracji	1.499·575·—	2,768.248	—				
b) Ubezpieczenia na dożycie	56.870 —						
z tego udział reasekuracji	—	56.870	—	2,825.118	—	11,955.089	—
3. Premje zapłacone z góry						1,360.109	—
4. Rezerwa dla ubezpieczeń reaktywowanych						1,403.847	—
						27,312.117	17

Przychody.

	Mark					
I. Przeniesienie rezerw z roku poprzedniego (po potrąceniu udziału reasekuracji)						
1. Rezerwa premji			8,086.025	—		
2. przeniesienie rezerwy premji			561.867	—	8,647.892	—
II. Rezerwa na szkody nieuregulowane z poprzedniego roku (po potrąceniu udziału reasekuracji					782.353	[illegible]
III. Zebrane premje:						
1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	10,088.340	53				
z tego udział reasekuracji	3.198.115	09	6,890.231	44		
2. Ubezpieczenia na dożycie	95.492	57				
z tego udział reasekuracji	—	—	95.492	57	6,985.724	01
IV. Dochody z lokacji kapitału:						
1. Odsetki od pożyczek na police			2.654	89		
2. Odsetki od pożyczek hipotecznych			329.936	01		
5. Odsetki od papierów wartościowych			134.747	84	467.338	74
V. Inne Dochody: należytości od polic					713.269	27
VI. Niedobór z obrotu rocznego					9,715.540	09
					27,312.117	17

Rozchody. **Rachunek Obrotów za rok 1921. Rachunek strat i zysków dla działów elementarnych z interesu w Małopolsce.** Przychody.

	Pol. Marki		Pol. Marki		Pol. Marki	
I. **Wypłata szkód** łącznie z **kosztami** likwid.						
1. Dział ubezpieczeń ogniowych	38,232.631	—				
po potrąceniu udziału reasek.	25,681.4?8	—	2,551.143	—		
2. Dział ubezp. transportowych	1,391.765	08				
po potrąceniu udziału reasek.	249.3?0	62	1,142.404	46		
3. Dział ubezp. od kradzieży	19?.167	29				
po potrąceniu udziału reasek.	7?.4?1	73	117.6?5	56	3,811.233	02
II. Koszta administracji:						
1. Prowizje i bieżące wydatki administracyjne			11,593 972	42		
2. Podatki i należytości			2,412 227	12	14,006.199	54
III. Odpisy i inne wydatki						
1. Odpisy nieściągal. pretensji			22 221	70		
2. składki na rzecz kasy pensyj			16.773	01	38.994	71
IV. Rezerwa dla szkód nieuregulowanych z końcem roku administracyjnego						
1. Dział ubezpieczeń od ognia	1,973.397	—				
z tego udział reasekuracji	1,511.872	—	461.525	—		
2. Dział ubezpieczeń transport.	1,739.935	—				
z tego udział reasekuracji	168.740	—	1,571.195	—		
3. Dział ubezp. od kradzieży	147.258	—				
z tego udział reasekuracji	48.988	25	98.269	75	2,130.989	75
V. Rezerwa premijna z końcem roku admin.						
1. Dział ubezpieczeń ogniowych	24,596.695	80				
z tego udział reasekuracji	15,650.497	80	8,946,198	—		
2. Dział ubezpieczeń transport.	292.800	—				
z tego udział reasekuracji	—	—	292.800	—		
3. Dział ubezp. od kradzieży	2,446.647	36				
z tego udział reasekuracji	1,446.607	59	1,000.039	77	10,239,037	77
VI. Nadwyżka z obrotu rocznego					7,647 981	55
					37,874.436	34

	Pol. Marki		Pol. Marki		Pol. Marki	
I. Przeniesienie Rezerwy premijnej z roku poprzedniego (po potrąceniu udziału reasekuracji)						
1. Dział ubezpieczeń od ognia	405 057	70				
2. Dział ubezp. transportowych	67 284	—				
3. Dział ubezp. od kradzieży	11?.782	48	591.124	18	591.124	18
II. Rezerwa dla szkód nieuregulowanych z roku poprzedniego (po potrąceniu udziału reasek.)						
1. Dział ubezpieczeń ogniowych			84 598	—		
2. Dział ubezp. transportowych			42 500	—		
3. Dział ubezp. od kradzieży			53 ?73	[illegible]	180 871	0
III. Dochód z premij (po potrąceniu storna)						
1. Dział ubezpieczeń od ognia	40,994.493	—				
z tego udział reasekuracji	26,084.163	—	14.910 330	—		
2. Dział ubezp. transportowych	3,541.276	—				
z tego udział reasekuracji	82?.043	—	2.716.233	—		
3. Dział ubezp. od kradzieży	4,077 745	61				
z tego udział reasekuracji	2,411.012	65	1,666 7?2	96	19.293.295	96
IV. Inne dochody Należytości od polis						
a) Dział ubezpieczeń od ognia			16,080.726	—		
b) Dział ubezp. transportowych			425.920	—		
c) Dział ubezp. od kradzieży			1,302.999	—	17,809.645	—
					37,?74.436	3?

Towarzystwo ubezpieczeń „Riunione Adriatica di Sicurta" w Tryjeście. Jeneralna Ajencja we Lwowie.

83 Sprawozdanie.

Przychody. **Rachunek zysków i strat działu „A" ubezpieczeń na życie za rok obrotowy 1921** Rozchody.

	Liry włoskie		Liry włoskie		Liry włoskie	
I. Fundusz rezerwowy z poprzedniego roku:						
1. rezerwa premji i przeniesienie rezerwy premji (po potrąceniu udziału reasekuracji)	121,144.304	97				
2. specjalny fundusz na redukcję stopy procentowej	600.000	—	121,744.304	97		
3. Fundusz rezerwowy (wedle statutów)			1,534.823	68		
4. specjalny fundusz rezerwowy dla zysku			1,200.000	—	124,479.128	65
II. Rezerwa na szkody nieuregulowane z poprzedniego roku (po potrąceniu udziału reasek.)					4.040.880	16
III. Zebrane premje (po potrąceniu storna).						
1. Ubezpieczenie na wypadek śmierci i mieszane ubezp.	28,454 838	04				
z tego udział reasekuracji	7,709.166	49	20,745.671	55		
2. ubezpieczenie na dożycie	531.117	94				
z tego udział reasekuracji	61,062	63	470.055	31		
3. ubezpieczenie rent	127 552	86				
z tego udział reasekuracji	—	—	127.552	86	21,343.279	72
IV. Dochody z lokacji kapitału					5,762.227	79
V. Inne dochody:						
1. należytości od polic i stemplowe	1,123.571	22				
2. różne wpływy	—	—			1,123.571	22
VI. Saldo straty, które przeniesiono na Rk. zysku i strat Oddział B.					4,301.708	14
					161,045.795	68

	Liry włoskie		Liry włoskie		Liry włoskie	
I. Wypłaty płatnych ubezpieczeń i rent:						
1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane ubezp.	7,950.774	09				
z tego udział reasekuracji	911.800	77	7,038 973	32		
2. ubezpieczenia na dożycie	526 250	79				
z tego udział reasekuracji	391	72	525 859	07		
3. ubezpieczenie rent	502.780	60				
z tego udział reasekuracji	24.182	45	478 598	15	8,043,430	54
II. Wypłaty za wykupione police			2,016.937	5?		
z tego udział reasekuracji			509.705	3?	1,507 232	20
III. Koszta administracyjne (po potrąceniu zwrotu z strony reasekuracji):						
1. Koszta organizacji (odpisane w zupełności w rachunku bieżącym)			—	—		
2. Koszta ekwizycji			3,845.682	29		
3. bieżące koszta administrac.			4,397 819	84		
4. inkaso prowizje			204.808	?5		
5. koszta lekarskich honorarjów			279 373	8?		
6. podatki, należytości i stemple			870 186	39	9,597.871	34
IV. Odpisy i inne wydatki:						
1. nieściągalne pretensje			247	54		
2. strata kursu przy efektach			6,432.527	03		
3. strata kursu na walutach			6 003.103	1?		
4. inne wydatki			4.255	91	12,439.933	90
V. Rezerwa na nieuregulowane szkody:						
1. ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane ubezpiecz.	3,834.078	—				
z tego udział reasekuracji	752 750	—	3,081.328	—		
2. ubezpieczenia na dożycie	178 014	—				
z tego udział reasekuracji	53	—	177.961	—		
3. ubezpieczenie rent	62.012	—				
z tego udział reasekuracji	—	—	62 012	—	3,321.301	—
VI. Stan rezerwy z końcem roku obrachunkowego:						
1. rezerwa premji i przeniesienie rezerwy premji						
a) ubezp. na wypadek śmierci i mieszane ubezp. (Liry c) 142.024.244 | 90 z tego udział reasek. 26,926.128 | 62	116,098.116	28				
b) ubezp. na dożycie 4,623.974 | 33 z tego udział reasekur. 179.138 | —	4 444 836	33				
c) ubezp. rent 3,358.793 | 57 z tego udział reasekur. 100.?43 | 16	3 258.250	41	122,801,203	02		
d) specjalny fundusz na redukcje stopy procentowej			600.000	—		
2. fundusz rezerwowy (wedle statutów)			1,534.823	68		
3. specjalny fundusz rezerwowy dla zysku			1,200.000	—	126,136.026	70
					161,045.795	68

Rachunek strat i zyskow z działów elementarnych na rok obrotowy 1921.

Dział B.

Przychody.

	Liry włoskie		Liry włoskie		Liry włoskie	
I Rezerwy z roku poprzedniego.						
1. Rezerwa premijna (po potrąceniu udziału reasekuracji):						
a) Dział ubezpieczeń od ognia	18,693.681	67				
b) „ „ transportow.	1,189.169	04				
c) „ „ od kradzieży	1 740.443	40				
d) Inne rodzaje ubezpieczeń	428.586	11	22,05 .880	22		
2. Fundusz rezerwowy (strat przewidziany)			1,534 823	68		
3. Rezerwa dyspozycyjna			1,800 000	—		
4. Nadzwyczajna rezerwa dla szkód			600.000	—	25,986.703	90
II. Rezerwa dla szkód niezałatwionych z roku poprzedniego (po potrąceniu udziału reasekur.)						
a) Dział ubezpieczeń od ognia			5,939.486	—		
b) „ „ transportow.			3,954.692	83		
c) „ „ od kradzieży			641.352	74		
d) Inne rodzaje ubezpieczeń			315.704	—	10,901.235	57
III Dochód z premij (po potrąceniu storna)						
1. Dział ubezpieczeń ogniowych	77,155.648	95				
z tego udział reasekuracji	38,711,211	75	38,444.437	20		
2. Dział ubezpieczeń transportowych	28,926.796	47				
z tego udział reasekuracji	21,250.311	98	7,676.484	49		
3. Dział ubezpieczeń od kradzieży	4,:47,670	75				
z tego udział reasekuracji	2,014.086	39	2,133.584	36		
4. Inne działy ubezpieczeń	1.733.402	63				
z tego udział reasekuracji	12.944	69	1,720 457	94	49,974 963	99
IV. Dochód z lokacji kapitałów					752,968	60
V. Inne dochody:						
1. Należytości od polic i stemplowe						
a) Dział ubezpieczeń od ognia	15,624.726	52				
b) „ „ transportow.	950.934	88				
c) „ „ od kradzieży	1,061.063	79				
d) Inne działy ubezpieczeń	100 527	75	17,737.252	94		
2. Inne dochody			40.263	01	17,777 515	95
Razem					105,393 388	01

Rozchody.

	Liry włoskie		Liry włoskie		Liry włoskie	
I. Wypłata szkód (łącznie z kosztami likwidacji):						
1. Dział ubezpieczeń od ognia	35,328 325	46				
z tego udział reasekuracji	16,857 054	34	18,471.271	12		
2. Dział ubezpieczeń transportowych	24,294 214	92				
z tego udział reasekuracji	20,238.529	84	4,055.685	08		
3. Dział ubezpieczeń od kradzieży	1,992.565	84				
z tego udział reasekuracji	622 715	71	1,369.850	13		
4. Inne działy ubezpieczeń	866.276	63				
z tego udział reasekuracji	400	—	865.876	63	24,762.682	96
II. Koszta administracji (po potrąceniu zwrotów Tow. reasek.)						
1. Prowizje			7,924.373	90		
2. Bieżące wydatki administracyjne			10,128.263	62		
3. Podatki, należytości i stemple			7.109.231	07	25,161.868	59
III. Odpisy i inne wydatki						
1. Nieściągalne pretensje			8.391	58		
2. Strata kursowa na efektach			1,301.328	98		
3. „ „ „ walutach			5,315.170	40		
4. Składki i bonif. odsetek Tow. na rzecz kasy pensyjnej			566.549	17	7,191 440	[illegible]
IV. Rezerwa dla szkód niezałatwionych:						
1. Dział ubezpieczeń od ognia	22,055.444	—				
z tego udział reasekuracji	12,124.121	—	9.931.323	—		
2. Dział ubezpieczeń transportow.	31,516 872	—				
z tego udział reasekuracji	25,631.126	—	5,885.746	—		
3. Dział ubezpieczeń od kradzieży	766.992	—				
z tego udział reaseknracji	306.752	—	460.240	—		
4. Inne działy ubezpieczeń	577.728	—				
z tego udział reasekuracji	- -	—	577.728	—	16.855.037	—
V. Stan funduszów z końcem roku obrotowego						
1. Rezerwa premijna:						
a) Dział ubezpieczenia od ognia	39,185.571	42				
z tego udział reasekuracji	19 432.942	02	19,752.629	40		
b) Dział ubezpieczeń transportow.	2,132.100	—				
z tego ndział reasekuracji	1,340.482	—	791.618	—		
c) Dział ubezpieczeń od kradzieży	2,073.835	37				
z tego udział reasekuracji	1,007.043	19	1,066.792	18		
d) Inne rodzaje ubezpieczeń	407.033	61				
z tego udział reasekuracji	6,472	34	400.561	27		
2. Fundusz rezerwowy (statutem przewidziany)			1,534 823	68		
3. Rezerwa dyspozycyjna			1,800.000	—		
4. Nadzwyczajna rezerwa szkód			600 000	—	25.946.424	53
VI. Przeniesienie salda strat z rachunku strat i zysków działu A.					4,301.708	14
VII. Zysk					1, 74.226	66
Razem					105,393.388	01

Wykaz majątku z dniem 31. grudnia 1921.

Zestawienie Aktywów i Pasywów działów A. i B.

Aktywa

	Dział A.		Dział B.		Razem	
	Liry włoskie		Liry włoskie		Liry włoskie	
1. Stan gotówki w Dyrekcji i filjach Towarzystwa	—	—	2,765.044	18	2,765,044	18
2. Należność u instytucji finansowych i bankierów	—	—	23 053,075	49	23 053,075	49
3. Realności	31,237 784	06	12.000.000	—	43 237.784	06
4. a) Papiery wartościowe w portfelu po kursie z 31. grudnia 1921	65 392.657	—	9,071.256	—	74 463.913	—
b) Kupony bieżące z papierów wartościowych	394.736	26	30 810	91	425.547	17
5. Weksle w portfelu	—	—	322.220	60	322,220	60
6. Pożyczki hipoteczne	6,060.737	51	—	—	6,060 737	51
7. Pożyczki gwarantowane przez Państwa i gminy	6,987.962	—	1,404.708	—	8,392,570	—
8. Pożyczki na papiery wartościowe	9,485.732	—	140 000	—	9,625.732	—
9. Pożyczki na własne police życiowe	6,518.769	73	—	—	6,518,769	73
10. Udziały u innych Towarzystw ubezpieczeniowych	—	—	7,423.159	—	7 423.159	—
11. Salda aktywne z rachunków innymi Towarzystwami ubezp.	1,774.409	30	15,185,005	12	16,959.414	42
12. Salda z rachunków z filjami i Ajencjami Towarzystwa	4,143 600	41	23,727 132	10	27,870,732	51
13 Saldo aktywne z rachunku bieżącego z działem B	14,411 664	6	—	—	14,411.664	62
14. Różni dłużnicy	7 042.909	41	1 513.784	98	8,556.694	39
15. Depozyta na kaucje i pożyczki	1,739.557	24	—	—	1.739.537	24
16. Wartość inwentarza (odpisana)	—	—	—	—	—	—
17. Przeniesienie kosztów akwizycji i organizacji, do amortyzacji przeznaczonych	—	—	—	—	—	—
Razem	155,190 399	54	96.636.196	38	251.826.595	9.

Pasywa

	Dział A		Dział B.		Razem	
	Liry włoskie		Liry włoskie		Liry włoskie	
1. Kapitał akcyjny	5,250 000	—	5,250.000	—	10 500.000	—
2 Fundusz rezerwowy (statutowy)	1,534.823	68	1,534 823	68	3,069.647	36
3. Specjalna rezerwa zysku	1,200.000	—	—	—	1,200.000	—
4. Rezerwa dyspozycyjna	—	—	1,800.000	—	1,800,000	—
5. Nadzwyczajna rezerwa szkód	—	—	600.000	—	600,000	—
6. Rezerwa premijna i przeniesienie premji działu ubezpieczeń na życie (po potr. udz. reas.)	122,801.203	02	—	—	122,801.203	0
7. Rezerwa premijna działów ubezpieczeń elementarnych (po potr. udz. reas.)	—	—	22,011.600	85	22,011 600	85
8. Subsydjarna rezerwa premijna dla zniżki stopy procent. (po potr. udz. reas.)	600.000	—	—	—	600 000	—
9. Rezerwa dla szkód nieuregulowanych	3,321 301	—	16,855.037	—	20,176 338	—
10. Kasa pensyjna dla funkcjonarjuszy Towarzystwa	-	—	4,930 156	—	4,930.156	—
11. Fundusz Adolfa de Frigyessy, zapomogowy dla funkcjonarjuszy Towarzystwa	—	—	128.372	—	128.372	—
12. Fundusz zapomogowy dla córek funkcionarjuszy	—	—	50.000	—	50,000	—
13. Salda pasywne z rachunków z innymi Towarzystwami ubezp.	4,503.254	63	24.285.421	51	28,788,676	14
14. Saldo pasywne z rachunku bieżącego z działu A	—	—	14,411.664	62	14 411,664	62
15. Różni wierzyciele	14.240.279	97	3 567.225	87	17 807 505	84
16. Depozytarjusze za kaucje i pożyczki	1,739.537	24	—	—	1.739.537	24
17. Przeniesienie zysku z r. 1920	—	—	37.668	19	37.668	19
18. Saldo zysku z roku 1921	—	—	1.174.226	66	1.174.226	66
	155,190.399	54	96,636.196	38	251,826.595	92

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.

Z Drukarni Polskiej, pod zarządem J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.